

(1073)

Nro.

135.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 14go Czerwca 1797.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 16. Maia.

Na wyspach *Hierskich* niedaleko *Marsylii* i *Toulonu* mieszkańcy obchodząc na końcu przeszłego miesiąca w uroczystym sposobie pamiątkę zwycięstw *Jenerała Buonaparte* i umówionych przez niego przedugodnych warunków pokoju, gdy się dowiedzieli, że brat młodszy wo-
P 6 dza

dza tego płynął z *Korsyki* na okręcie wojennym *Plato*, przy wyspie *Parque-rolles* w odległości 7. godzin znajdował się; wysłali zaraz do niego 3. officerów, iako Deputowanych zapraszając go na tę uroczystość. Młody Buonaparte w następujący im sposób odpowiedział: „Obywatele! Braterskie i ufilne przedłożenia wasze dla nakłonienia mnie do przedsięwzięcia podróży do *Hieres* są dla mego brata szacowném zaręczeniem waszego przywiązania o czym mu z pospiechem doniosę i z czego on równie iak ia czule wzruszonym będzie. Nie mogę jednak proźbom waszym dogodzić, gdy zaś nadto są ufilne, abym zwyczajnym wymówieniem mógł się kontentować, udzielić wam przeto muszę Obywatele wyznanie prawdziwych rządzących mną powodów. W Rzeczypospolitey sława należy iedynie do osoby, uwieńcza ona laurem tego co wspierał oyczyznę nierościągając się bynajmniey na iego familię. Gdybym przyjął oznaki honorów, które dla mnie wraz z swemi współobywatelami przygotowaliście, przewiałbym przeciw temu prawidłowi, które jest świętą załadą rządu naszego. Sprze-

ciwiałbym się prócz tego zamyślom brata moiego, któremu nie tak uroczyłości iak raczey wawrzyny — na placu bitw zebrane są mile. Już to kilkakrotnie uwagi te zobowiązały mnie do nieprzyimowania życzliwych zaproszeń moich kolegów a w terażnieyszey okoliczności zniewalaiają mnie do tegoż. Bądźcie iednak szanowni współobywatele przekonani, że przeięty waszą przychylnością i szacunkiem żałuję, iż moiego głosu z waszemi Republikańskimi połączyć nie mogę. Przyimicie wraz z temi, którzy was przyśłali, podziękowanie imieniem mego brata i moim, i przyłączcie do waszych radosnych okrzyków ten nieodmienny wżyskkich prawdziwie szlachetnych dzieci wolności: „*Niech żyje Rzeczpospolita!* Pozdrowienie i Braterstwo.

Podp: *Lucyan Buonaparte.*

ANGLIA.

Z Londynu dnia 19. Maia.

Do tych czas iaszczę w zupełney iestęśmy niewiadomości praeliminarjów między

dzy Francją i Cesarzem podpisanych, lubo ostatecznie doniesienia do dnia 3. t. m. dochodzą. Zdaie się, że będący tam nasz minister nie mógł jeszcze dostać Autentycznej ich kopii. Troskliwość w tey mierze coraz się powiększa, gdyż mało jest nadziei pokoju między Anglią i Rzeczpospolitą Francuską. — Ze nikt z naszej strony na kongres mianowany nie został, przypisać należy niepewności, czyli W. Brytania do niego wezwana będzie. Z tey przyczyny papiery nasze wcale nie idą w górę. Niektórzy iednak utrzymują, że iadący ztąd do Paryża Posel Neapolitański podjął się traktować o pokoy i na okręcie, który z *Calais* do *Dover* pod neutralną banderą przybył, do Francyi popłynie. — Zapewniają także, że bywszy nasz Posel w *Turynie*, Pan *Trevor*, który tu przyjechał przez Paryż, ważne Dworowi naszemu propozycye do pokoju komunikował. — Na flocie Lorda *Bridport* wszystko jest spokojnie, nie mogła iednak przedzey aż dopiero przedwczora wyjść pod żagle. Obawiano się nawet, ażeby w krótce nie powróciła, gdyż wiatr się nagle odmienił, listy iednak wczora wie-

czorem z tamtąd odebrane, nic o tym nie wzmiankują.

Codziennie wiele pism jest oddawanych Królowi z prozbą o oddalenie ministrów. — Słychać, że Lord *Cornwallis* jest mianowany pełnomocnikiem do *Irlandyi* dla przyrzeczenia więcej wolności Katolikom Irlandzkim (których liczba względem całej w tym kraju ludności siedm dziesiątych części wynosi) a to w zamiarze odciążenia ich od związków z partją zwaną *Ziednoczonych Irlandczyków*. — Rząd więcej 6000. wojska przesłał z Anglii do *Irlandyi*, i znowa 4000. ma się tam udać. — Z *Szkocyi* także, tudzież z wysp *Jersey* i *Guerssey* siła zbrojna do *Irlandyi* się ściąga. — W *Dublinie* pracują mocno nad wszystkimi potrzebami do obozów, które do różnych portów rozestane być mają dla zabezpieczenia kraju przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciółom. — Przy *Tangerager* korpus *Ziednoczonych Irlandczyków* miał być pobity od woluntaryuszów. Wielu dzierżawców dóbr Królewskich nie chce wypłacać dzierżawy. — Duch rewolucyjny coraz w straszniejszej wielkości i mocy się wznosi.

Wia-

Wiadomo, że Sekretarz stanu Pan *Pelham* uczynił *rapport* w Parlamencie Irlandzkim imieniem *Kommissyi* *tayney* względem papierów w *Belfast* odkrytych. Nie wiele z nich dobrego spodziewać się można. — Zjednoczeni Irlandczycy pod pozorem starania się o reformie i powrocie praw *Katolikom*, zrobili projekt odłączenia Irlandyi od Anglii, obalenia teraźniejszego rządu, i wprowadzenia takiego, jaki jest teraz we *Francyi*. Papiery przeięte wskazują plan nowej ich *Konstytucyi*. — Najmnieysza władza *Konstytucyina*, składać się miała z wydziału członków każdej *Baronii*, która gdyby była zaliczna, 2. wydziały wybierać była powinna. Te miały nominować wydziały *Hrabstw*, te znowu wydziały *provincyi*, a *provincjonalne* miały obrać członków wydziału *Narodowego*. Powinności ich wyraźnie są opisane, iako też *Departamentów* *wojskowego*, *skarbowego* i *sprawiedliwości*. Wyznaczony przez tego *Trybunał* (gdy *Rewolucya* wybuchnie) miał życiem i własnością oskarżonych zarządzać. — Jest także w papierach *rota* *przyśięgi*, którą obowiązywa-
no

no się coraz bardziej rozszerzać związek i braterstwo, i nie dać się niczym nakłonić do oskarżenia współników. — Rapporta mniejszych wydziałów zawierają imiona członków Towarzystwa w miastach i powiatach, dane summy pieniężne, wyszczególnienie amunicyi, karabinów, bagnetów, szabli, pik, prochu i t. d.

Liczba sprzyśniętych więcej 100,000. wynosi, i mieli już 8. armat i 1. moździerz. W niektórych papierach jest wzmianka o przybyciu do *Bantry* przyiaciół (Francuzów).

Niektóre osoby z Towarzystwa, były już od swych współników oskarżone, i od właściwych ich sądów, albo uwolnione, albo karane według przewinienia, a nawet i śmiercią. Sprzyśnięgli, starają się wszystkimi siłami przeciągnąć wojsko na swą stronę.

W Parlamencie zatrudniano się środkami zniszczenia tego Rewolucyjnego Towarzystwa.

Kwakrowie w *Birmingham*, wymazali nie dawno jednego z liczby swych członków za to, że należał do jedney fabryki broni.

Wia-

Wiadomo jest, że ta sekta pragnie wiecznego między ludźmi pokoju. Z drukowanych papierów okazuje się, że do Unii Irlandczyków w okolicach *An-trium* przyłączyło się 22,922. osób; w *Down* 16,000.; w *Derry* 10,000; w *Tyronie* 6,680.; w *Armagh*, 4,000. i. t. d. W rewolucyach Towarzystwa postanowione było pospolite ruszenie wszystkich mieszkańców do noszenia broni zdolnych dla obrony praw powszechnych.

Wszystkie tytuły zniszczone być miały.
